

D Z I E N N I K O B O Z O W Y A P W

M.p. czwartek 7 marca 1946 r.

Rok III, Nr. 53 (611)

CAŁY ŚWIAT NAMIĘTNIE KOMENTUJE MOWĘ CHURCHILLA

Waszyngton 7.III. Amerykańska Izba Reprezentantów debatowała wczoraj nad mową Churchilla. Jeden z posłów z partii demokratycznej postawił wniosek, aby tekst mowy umieszczony został w oficjalnym sprawozdaniu parlamentarnym. Popierając ten wniosek inny poseł oświadczył, iż Churchill oddał wielkie usługi cywilizacji przez wskazanie, że Rosja zamierza rozszerzyć władzę komunizmu na całym świecie. Inni posłowie zaprotestowali przeciw temu wnioskowi, twierdząc, iż Churchill nawoływał do nawrotu do metod polityki siły. Prasa amerykańska w dalszym ciągu zamieszcza wiele artykułów o mowie, przyczym dzienniki reprezentujące poglądy izolacjonistyczne, jakkolwiek przyznają, iż Churchill ma słusność w swych obawach w stosunku do Sowietów i komunizmu, to jednak wypowiadają się zdecydowanie przeciw projektowi ścisłego sojuszu brytyjsko-amerykańskiego. Charakterystyczny pod tym względem jest głos "Detroit Free Press" - "co innego jest ścisła współpraca brytyjsko-amerykańska, a co innego zapraszanie Stanów Zjednoczonych do przystąpienia do Imperium Brytyjskiego". Gazeta "Chicago Sun" pisze: "Churchill walczy o utrzymanie świata, którego już nie ma." Przychylna Anglii gazeta "New York Herald Tribune" pisze: "Churchill jasno ma na myśli, iż Rosja jest obecnie niebezpieczeństwem podobnym do niebezpieczeństwa hitlerowskiego z przed 10 lat. Niebezpieczeństwo to może być zażegnane tylko taką demonstracją siły, o jaką swego czasu napróżno wołał Churchill w stosunku do Niemiec. Siła ta może pochodzić tylko z anglo-amerykańskiego sojuszu wojskowego. Czy jednak taki sojusz zobowiąże Stany Zjednoczone do aprobowania obecnej polityki brytyjskiej w Grecji, Indiach, Burmie i na Malajach i czy da nam możliwość współdecydowania o losach tych obszarów?"

Ottawa 7.III. Przywódca opozycji konserwatywnej w parlamencie kanadyjskim oświadczył, iż Churchill przemawiał na rzecz pokoju i ludzkości. Przed 10 laty jego ostrzeżenia nie zostały usłuchane. Tym razem byłoby tragedią, aby trzecia wojna światowa wybuchła dlatego, że mocarstwa demokratyczne odrzuciły branie odpowiedzialności za utrzymanie pokoju. Jeden z dzienników kanadyjskich pisze, iż mowa Churchilla uzupełnia mowę Byrnesa i wysuwa żądanie, aby państwa anglosaskie zdecydowanie sprzeciwiły się obecnej polityce sowieckiej, o której nie wiadomo gdzie leży kres jej ekspansywnych zamierzeń.

Londyn, 7.III. "Daily Telegraph" pisze dziś, iż jakkolwiek Churchill jest obecnie osobą prywatną, to wiele osób na całym świecie uważa, iż przemawiał on w porozumieniu z rządem brytyjskim. Churchill wierny towarzysz broni Sowietów w czasie wojny, obecnie jest zaniepokojony antybrytyjskimi tendencjami polityki sowieckiej i dlatego nawołuje do sojuszu anglo-amerykańskiego.

Rzym, 7.III. Organ socjalistów włoskich "Avanti" pisze o mowie Churchilla: "Brytyjscy konserwatyści wiedzą, że mogą uratować angielski kapitalizm tylko przez wejście w orbitę kapitalizmu amerykańskiego i poddaniu się jego prawom". Pismo zaznacza, iż partie socjalistyczne na kontynencie łączą silne więzy z brytyjskim rządem socjalistycznym.

Bombaj, 7.III. Jeden z organów nacjonalistów hinduskich nazywa Churchilla "ambasadorem Marsa", który chce przygotować wojnę z Sowietami.

PROTEST PREMIERA PERSKIEGO W MOSKWIE.

Moskwa, 7.III. Bawiący jeszcze w Moskwie premier perski Sultanah powiadomił członków swego rządu, iż złożył na ręce komisarza Mołotowa oficjalny protest przeciw pozostawieniu wojsk sowieckich w Persji. Premier zapewnił, iż żadne żądania, które stać będą w sprzeczności z interesami kraju, nie będą przez niego przyjęte. Delegacja perska ma jutro opuścić Moskwę.

TURCJA UZNAŁA RZĄDY SYRII I LIBANU.

Ankara, 7.III. Rząd turecki postanowił uznać rządy Syrii i Libanu. W najbliższym czasie między tymi państwami nawiązane zostaną stosunki dyplomatyczne i wymienieni zostaną posłowie. Dotychczas Turcja nie uznawała niepodległości tych państw, gdyż Syrią domagała się zwrotu Sandżaku Alexandretty, który w r. 1939 został ustąpiony przez Francję Syrii. O wyrównanie tych sporów starał się oddawna b. premier iracki Nuri Pasha. Konflikt bowiem syryjsko-turecki wykorzystywany był przez propagandę sowiecką. Widocznie w czasie obecnej wizyty Nuri Pasha w Turcji doszło do porozumienia.

Ateny, 7.III. Wicepremier rządu greckiego oraz minister żeglugi zgłosili swą dymisję. Żądali oni odroczenia wyborów wobec ogłoszonego przez partie lewicowe bojkotu i zwołania konferencji z udziałem przedstawicieli wszystkich partii. Premier nie przyjął dymisji i po audiencji u regenta oświadczył, iż mimo wszystko wybory odbędą się 31 marca. Nie ma mowy o ustąpieniu obecnego rządu przed wyborami.

SOWIECKA CENZURA DZIAŁA NA WĘGRZECH

Budapeszt, 7.III. Amerykańska agencja Associated Press wniosła protest do sojuszniczej komisji kontrolnej dla Węgier przeciw praktykom sowieckiej cenzury, która kontroluje wszystkie wychodzące z Węgier zagranicą depesze. Niektóre z depesz tej agencji przetrzymywane były przez 15 dni i znaczna część tekstu została skreślona.

SOWIETY ZWIĘKSZAJĄ PRODUKCJE CIĘŻKICH OZŁGÓW.

Moskwa, 7.III. Radio moskiewskie donosi, że zakłady przemysłowe im. Kirowa na Uralu przygotowują się do produkcji ciężkich ozłgów gasienicowych. W związku z tym ustawia się na terenie zakładów 5.000 nowych obrabiarek i innych maszyn, co daje wyobrażenie, jak wielkie będą te zakłady, które w całości są obecnie rekonstruowane. W ciągu marca wypuszczonych zostanie pierwszych dziesięć ciężkich traktorów gasienicowych.

SOWIECKI PROPAGANDA DLA LUDÓW AZJATYCKICH.

Moskwa, 7.III. Radio Moskwa donosi: "Uniwersytety sowieckich republik środkowo-azjatyckich nawiązują coraz bliższy kontakt z nauką innych krajów azjatyckich. Zdobyte sowieckiej nauki tych republik wywołują wielkie zainteresowanie u uczonych irańskich, chińskich, indyjskich i arabskich. Ozdobne wydawnictwa naukowe uniwersytetów sowieckich w językach wschodnich rozchodzą się bardzo szeroko i budzą powszechny zachwyt i zainteresowanie nauką sowiecką."

WAFD ZGADZA SIĘ ROKOWAĆ Z ANGLIĄ

Kair, 7.III. Opóźniająca partia Wafd, która twierdzi, iż reprezentuje większość narodu egipskiego w odpowiedzi na zaproszenie premiera Sidky Pasha do uczestniczenia w delegacji dla rokowań z Anglią, postawiła dwa warunki: 1/aby rokowania odbyły się bez żadnych ograniczeń wymienionych w niedawnej nocie brytyjskiej, 2/aby partia ta miała większość w łonie delegacji.

NAPAD TERRORYSTÓW NA OBOZ WOJSKOWY W SARAFANDZIE.

Tel-awiw, 7.III. Wczoraj popołudniu grupa terrorystów przebranych w mundury wojskowe wtargnęła do obozu w Sarafandzie i załadowała na samochód wojskowy pewną ilość amunicji. Kiedy wszczęto alarm, terroryści wysadzili w powietrze jeden ze składów, a następnie odjechali samochodem. Cztery osoby podejrzane o udział w napadzie zostały aresztowane. W czasie zajść ranna została 1 kobieta i 1 policjant żydowski.

ANI SŁOWA O MOWIE CHURCHILLA

Moskwa, 7.III. Do dziś rana ani radio, ani prasa sowiecka nie wspomniała ani jednym słowem o mowie Churchilla. Podobne milczenie zachowuje również prasa i radio w Polsce, Jugosławii, na Węgrzech, w Rumunii i Bułgarii.

KANADA POŻYCZA ANGLII 300 MIL. £.

Ottawa, 7.III. Umowa o kanadyjskiej pożyczce dla Anglii podpisana została wczoraj. Wysokość pożyczki wynosi 300 milionów £. Spłacona ona będzie w ciągu 50 lat. Oprocentowanie 2% w stosunku rocznym. Spłata pożyczki i procentu rozpocznie się w r. 1951. Dokładne warunki umowy ogłoszone zostaną dziś. Pożyczka ta nie ma nic wspólnego z pożyczkami udzielanymi w czasie wojny.

HISZPANIA RÓWNIEŻ ZAMKNE- ŁA GRANICĘ Z FRANCJĄ

Madryt, 7.III. W odpowiedzi na krok francuski rząd hiszpański postanowił również zamknąć granicę z Francją. Komunikacja pocztowa, telegraficzna i telefoniczna została już przerwana. Granicę wolno będzie przekraczać tylko personelowi dyplomatycznemu. Wątpiący obywatele francuscy, przebywający w Hiszpanii otrzymali nakaz wyjazdu. Obywatelom hiszpańskim zabroniono udawać się do Francji.

Londyn, 7.III. Bevin oświadczył wczoraj w Izbie Gmin, że ma wątpliwości, czy sprawa hiszpańska nadaje się do wnieślenia na Radę Bezpieczeństwa. Rząd brytyjski postanowił nie odpowiadać na notę hiszpańską, wręczoną przed kilkoma dniami, która starała się zapobiec wydaniu wspólnego oświadczenia trzech mocarstw.

Paryż, 7.III. Francuski min. spr. zagr. Bidault oświadczył, iż nie otrzymał jeszcze odpowiedzi od Stanów Zjednoczonych i Związku sowieckiego w sprawie przedstawienia Radzie Bezpieczeństwa sytuacji w Hiszpanii. Natomiast odpowiedź brytyjska już nadeszła. Wg doniesień nieoficjalnych jest ona negatywna. Bidault stwierdził, że jakkolwiek deklaracja trzech mocarstw przeciw Franco nie idzie tak daleko jak tego chciała Francja, to ma swą wymowę.